

Łódź

CENA NUMERU
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXIV r.
istnienia

Redakcja i Administracja
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5-6
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1939 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 9-go grudnia

№ 341

Wielkie burze na zachodzie

PARYŻ. Silne burze szaleją w dalszym ciągu nad południową Francją i całym północno-zachodnim wybrzeżem francuskim. W Brest ulice pokryte są szczątkami dachów kominów, połamanych drzew. W niektórych miejscach leżą całe rumowiska cegieł. Dachy zostały zerwane z budynku, służącego za schronisko dla bezdomnych, i z koszar miejscowych. Również ucierpiało poważnie wiele domów prywatnych.

Liczba zatopionych łodzi i mniejszych statków w porcie nie mogła być ze względu na szalejącą burzę dotychczas ustalona. Połączenie telefoniczne i telegraficzne z Brestem są od 48 godzin przerwane.

Również z Cherbourga donoszą, iż burza wyrządziła tam poważne szkody. W mieście wstrzymano ruch tramwajowy.

Według doniesień z Hiszpanii burza, połączona z ulewym deszczem, spowodowała w okolicach Pontevedra wylew rzek, poczem

miasto Pontevedra jest zagrożone powodzią. Niżej położone miejsca znajdują się już pod wodą.

Również w Bilbao wiele dachów zostało zniszczonych, zaś centralna radiowa stacja nadawcza odniosła poważne uszkodzenia.

LONDYN Burza szaleje nad wybrzeżem Atlantyku i kanału w dalszym ciągu. Wiele statków, będących na morzu, znajduje się w niebezpieczeństwie. Stwierdzono, iż wielki statek „Radyr”, który wypłynął z Cardiff zatonął przy wybrzeżu Devonshire. Załoga i pasażerowie w liczbie 25 osób zginęli. „Radyr” w ciągu przedpołudnia dawał rozpaczliwe sygnały S. O. S. Odszukanie jednak okrętu było niemożliwe. Lista zniszczonych okrętów w czasie ostatniej burzy powiększyła się. Koło Beahy Head zatonął jeden parowiec i jeden szkuner. Załogi uratowane. Jeden parowiec francuski z 19 ludźmi znajdujący się w zatoce Mout, jest w niebezpieczeństwie.

Ponyżki polskiej Temidy

Jeszcze jednym wypadkiem do dzieł nadzwyczajnej komisji do zwalczania nadużyć, która często rozpoczynała swe dochodzenia na podstawie anonimów jest sprawa p. Grabczewskiego, b. naczelnika chełmskiego urzędu skarbowego.

Człowiek ten, ciesząc się jaknajlepszą opinią, padł ofiarą intryg ze strony swych podwładnych, którzy nadużyli nadzwyczajnej komisji dla swych występnych planów.

Treść anonimu zarzuciła p. Grabczewskiemu wymuszanie łapówek.

Po otrzymaniu anonimu nadzwyczajna komisja delegowała podprokuratora Trajanewskiego, który pojechał do Chełma, zaarrestował p. Grabczewskiego i sformułował przeciw niemu oskarżenie.

Występki, jakie akt oskarżenia przypisywał p. Grabczewskiemu, popełnione zostały właściwie przez referenta urzędu skarbowego w Chełmie, Szaładejwicza, który dosłownie twierdził, że popełnił je z polecenia p. Grabczewskiego.

Z tego względu p. Grabczewski zasiadł na ławie oskarżonych, a Szaładejwicz zaś fi-

gurował, jako główny świadek oskarżenia. W czasie przewodu sądowego cały szereg świadków, jak również dowody rzeczowe w sprawie, stwierdziły rażąco bezpodstawnosć zarzutów.

Okazało się, że Szaładejwicz jest nałogowym alkoholikiem. Świadkowie zeznali, że przeciwko p. Grabczewskiemu intrygowała grupa urzędników, z których niejaki Małycha, dążył do zajęcia stanowiska służbowego po Grabczewskim. Poza tem świadkowie ustalili nieszlakowaną opinię, na jaką zazłuszył sobie p. Grabczewski, pracując w Chełmie przez szereg lat. Oskarżonego bronił adwokat Edward Rettinger z Lublina, który w pełnej talencie mowie obrończej wykazał bezpodstawnosć zarzutów, podkreślając niezwykle tło sprawy i krzywdę, jaka się stała Grabczewskiemu.

Sąd uniewinnił p. Grabczewskiego całkowicie.

Niewinnie oskarżony przesiedział 67 dni w areszcie prewencyjnym, a następnie niemal przez rok pozostawał pod hańbiącymi zarzutami.

Wypadek samolotowy prymasa Hlonda

Prymas Polski ks. kard. Hlond, który bawił niedawno w Rzymie, uległ w drodze powrotnej wypadkowi lotniczemu.

Prymas Hlond, przeleciawszy z Rzymu do Wenecji, przesiadł się do 3-silnikowego samolotu Junkersa, który miał odlecieć do Wiednia. Resztę miejsc w samolocie zajęli sekretarz prymasa Hlonda, kierownik polskiego leg-

gium w Rzymie, ambasador włoski de Pretti z córką, hr. Rocca i 3 Amerykanów.

Kiedy samolot wznosił się na wysokość 10 m. i znajdował się już poza obrębem lotniska, samolot uległ niespodziewanie defektowi. Pilot z wielką brawurą wylądował na molo w Lido, nie zdając jednak zapobiec katastrofie. Jedno ze skrzydeł samolotu złamało się, cały aparat pogiał się.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności żaden z pasażerów nie poniósł szwanku.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 3-XII do 9-XII 1929 r. 5923

Dla dorosłych

DWA POKOLENIA

W rolach głównych:

GEORGE SIDNEY, PATSY RUTH MILLER, GEORGE LEWIS, EDDIE PHILLIPS, ALBERT GRAN

Dla młodzieży:

SOKOŁ PRERJI

W roli głównej

Fred Thomson

Licytacja Druskienik

Jedno z najpiękniejszych uzdrowisk naszych, Druskieniki zostały wystawione na licytację za długi.

W dniu 29 listopada licytacja nie odbyła się z powodu braku reflektantów, wobec czego termin licytacji przesunięto na dzień 19 grudnia r. b.

W razie, gdy i tym razem nikt się nie zgłosi, zdrojowisko przejmie Bank Wileński za dług 65.000 zł, tj. jednej raty pożyczki, której termin płatności dawno już minął, po-za-tem zlikwiduje pozostałość własnej pożyczki, wyrażającej się w kwocie 127.500 zł.

Trzeba nadmienić, że Bank Gospodarstwa Krajowego ma pretensje swoje do zdrojowiska, sięgające kilkuset tysięcy dolarów.

Grodziński „Nowy Dziennik Kresowy”, podając o faktach powyższych, wyraża niepokój, co się stanie ze zdrojowiskiem, które, jak podkreśla dziennik, wiąże się ściśle z gospodarstwem podniesieniem powiatu grodzieńskiego.

Pensja króla

Pensja króla angielskiego wynosi rocznie 559,000 dolarów i płatną jest w czterech kwartalnych ratach, wypłacanych skarbnikowi królewskiemu kwitami w rodzaju weksli handlowych, które skarbnik wpłaca na konto królewskie.

Inni członkowie rodziny królewskiej otrzymują listę cywilną w ten sam sposób. Książę Yorku i książę Connaught — 125.000 dolarów, córki króla Edwarda — po 90 tysięcy dol. i młodsze dzieci króla Jerzego łącznie — 130,000 dolarów.

Książę Walji zamiast pensji pobiera dochody księstwa Kornwalji, wynoszące około 330.000 dolarów rocznie.

Matraczy instalacyjne
Specjalnie niskie ceny dla
p. p. instalator. i Monterów
A. O. T. Heister i S-ka
40-01, Piotrkowska 165
telefon 42-31.

Potrzebni zecerzy

Zgłaszać się do administracji „Rozwoju”.

Jak wygląda wysłannik z Czeki?

W jednej z najelegantszych paryskich restauracji, połączonych z danciem, uczęszczanych przeważnie przez bogatych cudzoziemców, pojawiła się przez pewien czas niezmiernie piękna dama, strojna w wspaniałą naszyjnik z pereł i zwracająca na siebie uwagę nie tylko swą pięknoscia i elegancją, ale także niezwykle wytwornoscia całej postaci.

Dnia pewnego uroczą tą osobą zwierzyła się właścicielowi lokalu, że przez czas dłuższy przebywała w Konstantynopolu, dokąd jako księżna, bliska domu Romanowych, musiała emigrować na skutek rewolucji.

W Konstantynopolu zajmowała ona jedno z naczelnich miejsc pośród emigrantów, prowadzących antybolszewicką propagandę, a gdy zauważyła, że jest z tego powodu tropiona przez tajnych agentów czeki, musiała dla ocalenia życia ratować się ucieczką. Obecnie jest chwilowo w ciężkim położeniu finansowym i nie pozostaje jej nic innego, jak spieniężenie niektórych rodowych klejnotów.

Tę żalną opowieść uroczą rosyjskiej księżny powtórzył właściciel lokalu stalemu swemu gościowi, bogatemu przemysłowcowi, niejakiemu p. Kiliaplitzowi, ten zaś wzruszony dołą pięknej kobiety, zaprosił ją do swej willi nie tylko powodowany współczuciem, lecz także olśniony niezwykle urodą cudzoziemki. Od tej chwili krewna Romanowych zapanaowała niepodzielnie w domu bogatego francuza.

Dnia pewnego p. Kiliaplitz musiał w interesach opuścić Paryż na 24 godziny. Jakież było jego zdumienie, gdy po powrocie zastał willę swą pustą i obrabowaną.

W kasie brakowało 150 tysięcy franków, oprócz tego piękna księżna okradła go z biżuterii i innych cennych przedmiotów.

Wskazywało to na dosyć banalny wypadek: zręczna symulantka, złodziejka wyższego gatunku. Ale podczas prowadzonego na miejscu policyjno-sledczego dochodzenia w ręce policji wpadła pozostawiona widocznie w pośpiechu przez ową tajemniczą damę kasetka, w której znajdowały się rozmaite dokumenty, pisane po rosyjsku i wystawione

przez władze sowieckie oraz kilka paszportów niemieckich, opiewających na rozmaite nazwiska.

Oprócz tych wysoce podejrzanych papierów znaleziono również jakiś niezwykle przyrząd, przypominający na pierwszy rzut oka maszynę piekielną, a który przy bliższym obejrzeniu okazał się maszyną do pisania a raczej do odczytywania najrozmaitszych umówionych szyfrów.

Okoliczność ta wskazuje niewątpliwie, iż

owa, podająca się za krewną Romanowych dama, jest szpiegiem bolszewickim, a popełniona przez nią kradzież była tylko wyzyskaniem sprzyjającej okazji.

Mniemanie to potwierdził jeden z oficerów min. spraw wojskowych, który zameldował władzom, iż kobieta, zupełnie odpowiadająca rysopisowi „księżny”, skradła mu podczas jakiegoś jej przesłuchiwania w ministerjum pewien dokument.

Wskazówki dla więźniów

Zdarzają się przestępcy, obdarzeni specjalnym sprytem i pomyslowoscia, wobec których najsilniejsza krata więzienna i najbardziej dozor są zupełnie bezsilne.

Pewnego dnia strażnik kontrolujący cele konstatuje ze zdumieniem, że pensjonarz jego ulotnił się.

Drzwi były zamknięte, krata cała, a ptaszek mimo to wyfrunął z klatki — wyparował jak benzyna, zniknął jak kamfora bez wieści.

W tak tajemny sposób zwił np. pewien więzień z jednego ze świetnie zorganizowanych zakładów karnych w Austrii. Wszystkie usiłowania rozwiązania tej istnie magicznej sztuki spełzyły an niczem.

I dopiero po kilku latach, gdy wiemywacza tego ujęto powtórnie, wytłumaczył on sam zdumionym władzom sposób swej ucieczki.

Przez swe sprawowanie zdołał sobie ptaszek ten zaskarbić całkowite zaufanie władz.

Pracował on w warsztatach więziennych przy wyrobie krzeseł dla pewnego przedsiębiorstwa.

I oto w dniu jego ucieczki pakował on w worki wełnę drzewną, którą w ten sposób przesyłano do owej fabryki. Przy pomocy innych więźniów, zatrudnionych także przy owej robocie, sprytny więzień wlażył w worek

i pojechał sobie na platformie do miasta, a po drodze rozpruwszy swój futerał, zbiegł gdzie pieprz rośnie.

W podobny sposób uciekł inny więzień w sienniku.

Do więziennych warsztatów przysyłano sienniki do reperacji, a następnie odwożono je z powrotem. Zaszyty w siennik, aresztant wyjechał poza mury więzienne. Niedługo jednak korzystał ze swobody: powrócił sam z przyzwyczajenia do spokojnego życia i do smacznej zupki, którą w więzieniu dostaje się darmo.

W jednym z przepisów specjalnego wagonu do przewożenia więźniów jechało jednocześnie dwu aresztantów. Jednego z nich, poważnego przestępcę, skazanego na 15 lat ciężkiego więzienia, transportowano z Frankfurtu do Rendsburga.

Towarzysz jego za drobne wykroczenie miał być po drodze odestawiony do aresztu w Kassel dla odsiedzenia jednodniowego aresztu.

Pierwszy z nich skorzystał z tej okazji, a będąc hypnotyzерem, zamienił swe aresztanckie ubranie z zahypnotyzowanym przez siebie towarzyszem podróży i przyodział się w jego cywilny garnitur.

Rezultatem tej maskarady było odsiedzenie jej autora jednodniowego aresztu w Kassel miast 15 lat ciężkiego więzienia i wypuszczenie go następnie na wolność. Drugi zmuszony pod wpływem nakazu hypnotycznego do odgrywania do końca swej fałszywej roli, został osadzony w Rendsburgu. Nie przesiedział co prawda całych 15 lat, ale sporo czasu upłynęło, nim zdołano wyjaśnić jego tożsamość i jako ofiarę tego niezwykle kawału wypuszczono na wolność.

Ostatnio z jednego z pruskich więziennych zbiegł znany kaszacz Kirsch. Pracował on w oddziale odpadków i zajmował się praniem starych żołnierskich mundurów.

Po paru tygodniach tej pracy Kirsch dobrał sobie efektowny i dopasowany do figury mundur i przebrał się w niego, wyszedł sobie najspokojniej przez bramę więzienną, salutowany uprzejmie przez stojącego przy niej na warcie strażnika.

Nawet z tak surowego więzienia, jak amerykańskie Sing-Sing, zdarzają się od czasu do czasu ucieczki.

Ostatnio uciekło stamtąd kilku więźniów zajętych w pralni nad brzegiem Hudsonu. Sporządzili oni sobie coś w rodzaju tratwy z beczek, powiązanych sznurami i na tym niepewnym statku puścili się po falach Hudsonu na ocean.

Czy udało im się uciec, niewiadomo. Wszelki ślad po nich zaginął do dzisiejszego dnia.

Potworny trust

Olbrzymie zdobycze Niemiec na polu chemii są ogólnie znane. Odkrycia niemieckie w dziedzinie fabrykacji farb, zapewniły im w świecie dominujące stanowisko.

Wprawdzie Traktat Wersalski zobowiązywał Niemcy do wydania patentów, jednakże zostało to tylko pobożnym życzeniem, od którego Niemcy potrafili się uchylić.

W ostatnich latach spotkały jednak Niemcy groźnego konkurenta w amerykańskiej firmie Standard-Oil. Firma ta weszła w posiadanie ciekawych patentów na suchą destylację węgla, pozwalającą na maksymalne wykorzystanie zawartości węgla, a nawet na otrzymanie z niego syntetycznej benzyny. Również w zakresie destylacji ropy ma Standard-Oil wynalazki pozwalające jej na 100-procentowe wykorzystanie.

Wynalazki te szachowały poważnie Niemcy nie posiadające własnych kopalń ropy i zmuszone kupować benzynę zagranicą, co mocno podrażało ich produkcję chemiczną.

Pomiędzy przemysłem chemicznym Niemiec zjednoczonym w Towarzystwie Akcyjnym Interessen-Gemeinschaft Farbenindustrie (I. G.), a Standard-Oil rozpoczęła się walka, trwająca kilka lat. Równocześnie obie strony doszły do wniosku, że jedynym wyjściem będzie utworzenie wspólnego trustu chemicznego. Pertraktacje trwały dłuższy czas, wreszcie zostały sfinalizowane.

Przed tygodniem na zebraniu rady nadzorczej I. G. w Leverkusen ogłoszono utworzenie trustu chemicznego I. G. — Standard-Oil.

Zasady porozumienia są następujące: Obie firmy tworzą towarzystwo, które obejmuje patenty na farby I. G. oraz patenty na destylację węgla i ropy należące do Standard Oil.

Patenty te wykorzystywane będą na obszarze całego świata z wyjątkiem Niemiec, gdzie I. G. rezerwuje dla siebie prawa specjalne.

Standard-Oil obejmuje zarząd i prowadzenie nowoutworzonego towarzystwa.

Specjalna umowa określi warunki, na których podstawie Niemcy będą korzystać z benzyny wytwarzanej przez Standard-Oil. Umowa ta zabezpieczy interesy I. G.

Współpraca obu firm będzie prowadzić badania nad wytwarzaniem nowych produktów i nowych wynalazków na polu chemii.

Jak widzimy, powyższa umowa, poza stwierdzeniem utworzenia trustu chemicznego zawiera tylko ogólne wytyczne, które albo będą potem szczegółowo opracowane, albo też mają ukryć przed światem niektóre punkty umowy.

Niektórzy czytelnicy mało może zdają sobie sprawę z doniosłości zawarcia tej umowy. Nowoutworzony trust chemiczny obejmuje swymi wpływami świat cały, dyktując ceny i niszcząc przemysł poszczególnych krajów. A przecież każdy wie, że podstawą dzisiejszego życia gospodarczego jest chemia. I to nie tylko podczas pokoju, lecz i w czasie wojny (gazy).

**Popierajcie
wyroby krajowe.**

KRONIKA

KALENDARZ.

Poniedziałek, 9 grudnia — Walerji.

TEATRY

Teatr Miejski — Dzielný wojak Szwejk.
Teatr Kameralny — Mężczyzna i kobieta
Teatr Popularny — Kopciuszek.

WIDOWISKA

Bajka — Szampan.
Casino — Manolescu.
Czary — Ostatnie wypadki w Palestynie.
Corso — Szalony jeździec.
Grand-Kino — Zemsta hr. Monte Christo
Luna — Maska Erwina Reinera.
Mimoza — Uśmiech losu.
Odeon Papo, ja chcę hrabiego.
Palace — On nie wróci już.
Resursa — Erokiton.
Splendid — Statek komediantów.
Wodewil — Papo, ja chcę hrabiego.
Zachęta — Ostatni pocałunek.

—000—

Wiadomości bieżące.

Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193. E. Millera, Piotrkowska 46. W. Groszkowskiego, 11 listopada 15. A. Perelmana, Cegielniana 64. H. Niewiarowskiego, 11 listopada 57. S. Janikiewicz, Stary Rynek 9. (w)

Teatr i sztuka

Teatr Miejski.

Dziś w poniedziałek o godz. 7 wiecz. „Dzielný Wojak Szwejk.” fenomenalna rewja wojenna w reżyserji i inscenizacji Leona Schile-
ra z Michałem Nizczem w roli tytułowej.
„Pan Topaz.” — Premjera prasowa.
Jutro we wtorek o godz. 8,30 wieczorem „Pan Topaz.” arcyzabawna komedia Pagnola
Ceny popularne.

Teatr Kameralny

Ostatnie powtórzenia „Mężczyzna i Kobieta”,
„BRONX-EXPRESS”
W czwartek premjera głośnej fantastycznej amerykańskiej groteski.

Teatr Popularny

Dziś poniedziałek i wtorek barwna doskonała wystawiona urozmaicona tańcami i śpiewami bajka KOPCIUSZEK. Początek wyjątkowo o 7 wiecz.

Zycie sportowe.

Kilka notna w rodzi.

ŁTSG—Naprzód 5:3 (4:1).

Bieg—ŁTSG II 3:3 (1:1).

Zawody bokserskie w sali Geyera

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Geyera zawody bokserskie z udziałem bokserów warszawskich i poznańskich. Wyniki przedstawiają się następująco: Spodenkiewicz — Zarecki (w. musza) Zwyciężył na punkty Spodenkiewicz. W. musza: Urkiewicz (Makkabi—Warszawa) — Małoszczyk. Zwyciężył na punkty Urkiewicz. Waga półciężka: Cyran — Garnczarek. Zwyciężył na punkty Garnczarek. Waga lekka: Anioła (Cegielski Poznań) — Seweryniak. Zwyciężył na punkty Seweryniak. Waga półśrednia: Majer — Kuropatwa. Zwyciężył na punkty Mayer. Lipiec — Taborak. Zwyciężył na punkty Lipiec. Wysoki (Makkabi—Warsz.) — Trzonek. Zwyciężył na punkty Trzonek. Waga mieszana: Tomaszewski (Poznań) — Konarzewski. Zwyciężył na punkty Konarzewski.

Zwykła kronika P. K. P.

Na stacji kolejowej Barłogi, pociąg pośpieszny z dążącym z Warszawy do Poznania wskutek złego nastawienia zwrotnicy wpadł na manewrujący pociąg towarowy.

Skutki zderzenia były tak fatalne, choć nie pociągnęły na szczęście ofiar w ludziach. Cztery puste wagony towarowe z pociągu manewrującego zostały doszczętnie rozbite oraz uszkodzona została lokomotywa pociągu pośpiesznego.

Szczątki rozbitych wagonów zatarasowały tor kolejowy, tak, że komunikacja została

przerwana na 3 godziny.

Winę za spowodowanie katastrofy ponosi dyżurny ruchu na stacji Barłogi, który zapomniawszy o manewrującym pociągu towarowym, wpuścił na bocznicę nadeszły w ten czasie pociąg pośpieszny.

Urzędnika tego nazwiskiem Henryka Głabińskiego aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Straty spowodowane przez katastrofę sięgają około 80.000 złotych.

Nieuważny woźnica

Na ulicy Sienkiewicza przed posesją nr. 18 w dniu wczorajszym najechana została przez przejeżdżający wóz, 26-letnia Zofia Trzaska, żona kupca zamiesz. przy ul. Sienkiewicza 79, odnosząc obrażenia nogi.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł ofiarę wypadku do szpitala miejskiego.

Na ulicy Rzgowskiej 114, jadący bryczką 62-letni Benjamin Zajler, właściciel nieruchomości zamiesz. przy ul. Targowej 19, wskutek nachylenia się bryczki na wybojach spadł pod koła, odnosząc zwichnięcie stawu lewego barku. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Bezalkoholowa niedziela

Nocy wczorajszej 32-letni robotnik Teofil Linke, zam. przy ul. Szopena 4, idąc w stanie podchmielonym ulicą Bazarną, zaczął jakichś przechodniów, którzy w odpowiedzi na zaczepkę pokłuli go nożami, zadając mu szereg ran klutych w plecy i szyję.

Wezwany lekarz pogotowia udzielił poszkodowanemu pomocy w lokalu III kom. p. p.

poczem przewiono go w stanie mocno osłabionym z powodu upływu krwi do szpitala.

Na ulicy Pieprzowej 4 pobity został tępym narzędziem i odniósł rany twarzy i głowy 25-letni robotnik Franciszek Kaczynski, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 86.

Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Co słyszeć na rynku bezrobocia

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ul. Szkolnej 32, dozorca domu zauważył leżącego na ziemi w stanie nieprzytomnym mężczyznę, z widomymi oznakami zatrucia.

Natychmiast więc zaalarmował pogotowie ratunkowe, lekarz którego po przybyciu na miejscu stwierdził, iż jest nim 32-letni Antoni Marcinkowski, bez stałego miejsca zamieszkania, który w celu samobójczym zażył

esencji octowej. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

Marcinkowski, usiłował pozbawić się życia, ponieważ od kilku tygodni był bez pracy i dachu nad głową i nędza dokuczała mu do tego stopnia, że zdecydował się na rozpaczliwy krok. (w)

Skutki nieostrożnego obchodzenia się z ogniem

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ul. Nawrot 22, Bronisław Kopacki 18-letni robotnik, zapalając maszynkę spirytusową z powodu nieostrożnego zbliżenia zapalnika do naczynia ze spirytusem, spowodował wybuch, przyczem płonący spirytus rozpryskując się, zapalił na nieszczęśliwym ubraniu.

Dzięki przytomności obecnych przytem członków rodziny, Kopacki nie doznał poważniejszych uszkodzeń, gdyż ogień natychmiast przyduszone. Poparzył on sobie tylko twarz

i szyję. Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku, pozostawił chorego w stanie zadawalniającym w mieszkaniu.

W mieszkaniu własnym na ul. Podrzecznej 29, Sala Wajman, 29-letnia, żona kupca nachylając się uderzyła w piecyk żelazną głową i przewróciła garnek z gotującą się wodą, która oblała jej szyję i głowę. Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego. (w)

szewski (Poznań) — Konarzewski. Zwyciężył na punkty Konarzewski.

Mecze towarzyskie w kraju

Lechia zwyciężyła Ognisko 3:0 (1:0).

Kraków — Cracovia — Zwierzyniecki 7:1

(3:1)

Katowice: IFC — Pogoń 5:4, 06 Mysłowice — Ruch 3:2.

Szkoła Tańca St. ZABORSKIEGO

ul. Narutowicza 31 I p. front

rozpoczyna kursy:

dla początkujących w środę 4 grudnia

dla zaawansowanych w piątek 6 grudnia

Zapisy codziennie 3—4 i 7—9

MENAZERJA w Helenowie

Wesołe zł. 1. — uczniowie dzieci oraz wojskowi
niższych rang po 50 gr.

Ogłoszenia drobne.

Kusno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW
Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

WIELKA Okazja Sprzedaży 71 i pół morgi ziemi, w tym łąk 20 morg, lasek, dom 2 pokoje z kuchnią, drewniany, obory, stajnie murowane, stodoła drewniana z martwym inwentarzem, przy szosie, w okolicach Dłutowa bez dłu gów, cena 50,000 Zł. Wiadomość w biurze pośredni czym Borowieckiego Zgierz Parzęczewska 3 7157—1

Sprzedam garderoby, szafę, toaletę, otomany, leżanki, stół krzesła przy miu wszelkie roboty w za kres tapicerstwa wchodzą ce Anny 31 Przeździecki 9166—2

Wznowy kredens, stół, krze sła, garderobę, łóżka, stoliki nocne, tremo, oto manę, szafę sprzedam ta nio Sienkiewicza 59 m. 42 oficya 11 wejście 1 piętro 9200—2

Do sprzedania używane palto damskie, spodnie sportowe, żakiet męski z kamizelką, stolik do kart szlupce z futerałem. ul. Grabowa 2, m. 16. III p. 9222—1

Do sprzedania domek dREW niany z placem nadają cym do budowy. Wiado mość ulica Słomska Nr. 13 przy Katce.

Pianina, patefony, płyty sprzedaje na raty Chod kowski Sienkiewicza 25 9248—2

Sprzedam tanio mało uży wane kanapy, oraz no we otomany leżanki i tap czany. Tapicer Andrzej 45 9210—2

Sklep spożywczy z poko jem i kuchnią w bardzo dobrym punkcie do sprze dania. Wiadomość w Re dakcji 9214—2

Sprzedam maszynę do szycia za 180 złotych, oraz łóżka francuskie i piecyk szamotowy żelazny, Główna 55 m. 46 prawa oficya parter 9234—1

Sprzedam pianino Blüthne ra zagraniczne. Rzgo wska 31 m. 17 9228—1

Urządzenie sklepowe białe lakierowane do sprze da nia. Obejrzeć Piotrkowska 39 w podwórzu. Wiado mość telef. 185-69 9280—3

Z powodu wyjazdu sprze dam dom nowy mуро wany, mieszkań czternaś ce. Wiadomość na miej scu Włodzimierska 28 u gospodarza 9216—2

Lokale i mieszk.

Przyjmę pana na mieszka nie ul. Gdańska 19 m. 10 front 11 piętro 9232—1

3 pokoje z kuchnią balko nem słoneczne i piętro do wynajęcia bez odstępne go. Wiadomość skład ma terjałów piśmiennych K. Bogusławski Łódź, ul. An drzeja 3 9218—2

LEK. DEN.

Z. BIELAKOWSKA powróciła

leczenie dziaśel, zębów i chirurgja stomatol. ul. KILIŃSKIEGO 113 tel. 1.48-27. (wind)

SZEWCY!

Skóry

i dodatki

najkorzystniej kupić mo żna w spółce przy cech u Piotrkowska 79

TANIO! FUTRA! TANIO wszelkiego rodzaju w su rowym i gotowym stanie. J. OPATOWSKI Kiliński go 134 tel. 1.54-95. Dojazd tramwajami 4, 10, 16, 17

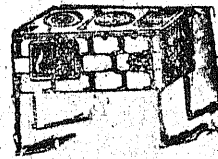
Sklep galanterji

ozdób wojskowych, poli cyjnych, strażackich i uczniowskich

K. Jarociński

11-go Listopada 57

daw. na ul. Piotrkowska 121



P. CE i kuchnie kafla we. Płecze i ku chnie żelazne, przenośne polecają

Keppe, Ben e i S-ka Łódź, Gdańska 110.

Dr. Mich. t

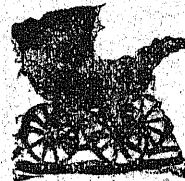
Lipski

Choroby skórne, wenerycz ne, moczopłciowe. **WSCHO DZIA 65** (Piotrkowska 46), Telefon 203-51

Do wróć t

przyjmuje 2-5 i od 7-9, w dniu świąt, od 9-ej-1-ej

GWIAZDKOWE



Wózki dzieciinne, spacero we sportowe Wózki lalko we rowerki Fureczki dzieciinne

Po cenach fabrycznych w firmie

„P o l w ó z“

Piotrkowska 85 poprzecz. of

WĘGIEL

górnosławski i dąbrowiecki opałowy i fabryczny

z pierwszorzędných kopaliń

poleca ze składu i wagonowo:

„ELIBOR“

Sp. Akc. Hand.-Prz. mysl. **L. J. Berko wski**, Oddział w Łodzi ul. Kilińskiego № 70 telef. 10-173

Jedyna Wyprzedaż w Łodzi

na WIA i LIKIERY

z rabatem od 10 -- 30 procent

Teodor Wagner Piotrkowska 101



Apteka poleca wszelkie zioła lecznicze.

Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje praco wnia instrumen. muzycz.

Feliksa BONIEWICZA

ŁÓDŹ, ul. Targowa 38 Dla szkół nauczycieli i uczni ustępstwa.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11 Telefon 137-43

Choroby skórne wenerycz ne i moczopłciowe gods. przyjąć: 9.30—11 rano 1.5—7.30 po poł.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogło szenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tesstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-oj po 7-ej 50 proc. drożej. Za termi nowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. **T. Czajewski**. W łodzi T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny Janina Grzegorzewska